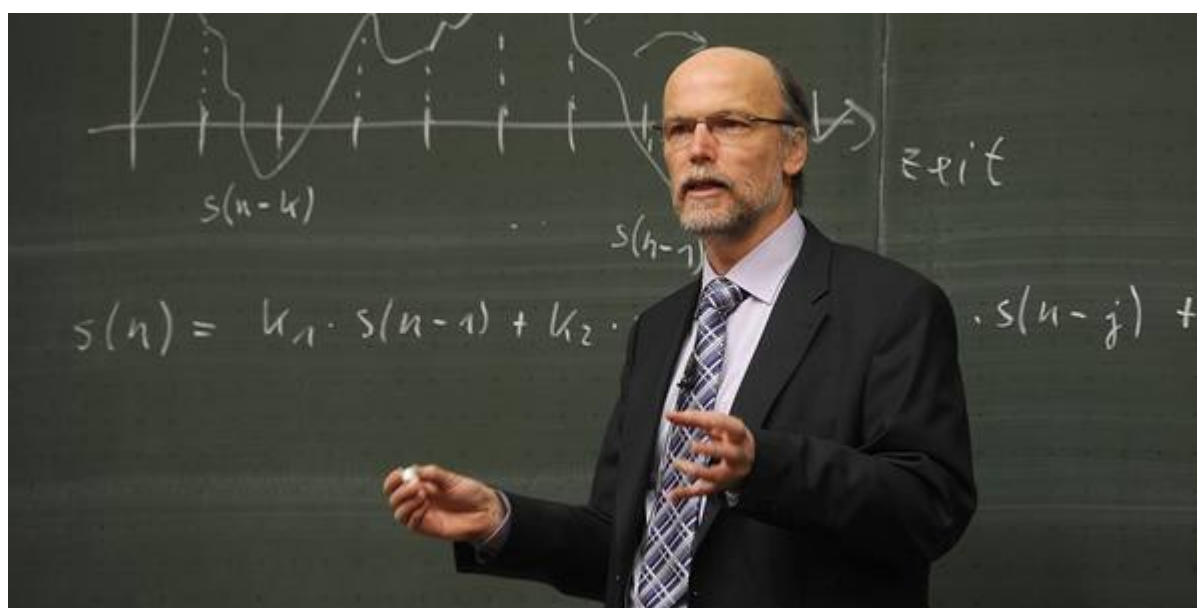


Płaca nauczyciela zależna od efektów pracy?

27 czerwca 2020

Zamiast dodatku stażowego wysoki dodatek za efekty pracy nauczyciela. Taki w pomysł na reformę wynagrodzeń pedagogów mają samorządowcy – informuje Prawo.pl. Eksperti pytani przez portal o opinię, postulują m.in. powiązanie zasadniczego wynagrodzenia ze średnią krajową.



„Wynagrodzenia nauczycieli powinny wzrosnąć do poziomu średniej krajowej i być sukcesywnie podwyższane wraz z jej wzrostem” – mówi Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich. „W dalszej kolejności powinno się jakąś jego część powiązać z efektami pracy – miałyby to zastąpić dodatki, które po pierwsze – częściowo są relikdami poprzedniego systemu, po drugie – niespecjalnie się sprawdzają” – tłumaczy Wójcik w wypowiedzi dla Prawo.pl.

Krzysztof Baszczyński, wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, podkreśla, że system wynagradzania nauczycieli wymaga zmian, bo pedagodzy zarabiają zbyt mało, a kwestię ich zarobków mocno zaciemnia nazbyt skomplikowany system dodatków i wyliczania średniej.

„Jako związek postulujemy powiązanie zasadniczego wynagrodzenia ze średnią krajową. Wnieśliśmy też do Sejmu projekt ustawy, która zakłada finansowanie pensji nauczycieli z dotacji, co, naszym zdaniem, polepszyłoby sytuację pedagogów, bo nie musieliby polegać w tej kwestii na samorządach lokalnych” – mówi Krzysztof Baszczyński.

Marek Pleśniar, dyrektor Biura Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty podkreśla, że nie da się łatwo zmierzyć efektów pracy pedagogów. „Zwłaszcza, że nie wchodziłyby tu w grę takie proste rozwiązania, jak powiązanie efektywności z wynikami testów, bo przecież już na pierwszy rzut oka łatwo zauważyć, że wielu nauczycieli w ogóle nie ma do czynienia z żadną formą egzaminów zewnętrznych” – tłumaczy Pleśniar.

Zdjęcie: [Wikimedia Images](#) (CC0)

Na podstawie: [Prawo.pl](#)

Źródło: [CentrumPrasowe.PAP.ppl](#)